

PRACE ARCHEOLOGICZNE przed rozpoczęciem budowy

# Hotel na historii



Budowę nowego hotelu poprzedzają prace archeologiczne

*Przy ul. Na Gródku rozpoczęły się wczoraj wykopy archeologiczne. Badacze zacierają ręce w oczekiwaniu na ciekawostki nawet z X wieku. Po zakończeniu wykopalisk ma w tym miejscu powstać hotel*

**MAŁGORZATA I. NIEMCZYŃSKA**

Prace prowadzone są na terenie, gdzie nawarstwia się kilka wieków historii. – Na razie odkopujemy fundamenty XIX-wieczne. Im głębiej, tym będzie starzej i ciekawiej – opowiada dr Cezary Buško, archeolog z Wrocławia kierujący badaniami. – Być może uda nam się odnaleźć ślady osadnictwa nawet z okolic X wieku. Dr Buško został zaproszony do współpracy przez inwestora, gdyż krakowscy archeolodzy pochłonięci są pracami przy autostradzie. Opiekunem naukowym przedsięwzięcia został prof. Rodwański.

W miejscu badań na początku XIV wieku znajdował się gród wójta Alberta. Na znaleziska z tego czasu archeolodzy liczą najbardziej. – Nie wiemy dokładnie, czy gród był drewniany czy mu-

rowany. Mamy nadzieję to ustalić – tłumaczy dr Buško.

Wójt Albert to czarna postać w historii Krakowa. W 1311 roku zbuntował się przeciw Łokietkowi i chciał oddać miasto pod panowanie czeskiego króla Jana Luksemburczyka. Po wygnaniu wójta na miejscu jego grodu zaczęli się osiedlać mieszkańcy. Teraz stanie tu hotel. Budowa ma się zacząć za miesiąc. Inwestor, Jerzy Donimirski, twierdzi, że kolejny Sheraton nam nie grozi. – Chcemy łączyć stare i nowe. Mamy zamiar wykorzystać fragmenty XIX-wiecznej elewacji – zapewnia Donimirski, który jest także współarchitektem mającego powstać budynku.

– Efekty prac archeologicznych przedstawimy na wystawie w gotowym hotelu. Być może zorganizujemy też konferencję naukową.

Hotel ma być czwartym obiektem sieci Donimirski.com. Jego standard szacuje się na cztery gwiazdki. Ma obejmować 23 dwuosobowe pokoje z wszelkimi wygodami. Meble w stylu neorenesansowym sprowadzone zostaną z Szwajcarii. Na dachu będzie się mieścił taras



Wizualizacja fasady

widokowy, a obok niego sauna i sala fitness. Otwarcie planowane jest wiosną przyszłego roku. Choć konkurencja w okolicy jest spora, Donimirski ma nadzieję, że klientów przyciągną do jego hotelu elementy krakowskiej historii i tradycji. – Chodzi o to, aby oferować coś, czego nie ma nigdzie indziej na świecie – zaznacza.